

GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny



Bóg wzywa nas do nadziei
Rok Święty 2025

**OTWARCIE DRZWI
ŚWIĘTYCH**

Początek Rok Świętego
Jubileuszu 2025

**NADZIEJA
JEST CNOTĄ**

Nadzieja to pewność gdzie
skierować swoje życie

**WZRASTAĆ
W WIERZE**

Przeczytajmy i dowiedzmy
się więcej?

**TRADYCYJNY
ZIMOWY DESER**

Słodki ryż z pomarańczą:
prosty, szybki i pyszny przepis

NOWOŚĆ!

Kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej

Zawsze tak ją nazywaliśmy – była najstarszym fragmentem naszego kościoła. Ze względu na zły stan techniczny ołtarza podjęto decyzję o odnowieniu tego miejsca i nadaniu mu nowego charakteru. Od dłuższego czasu kaplica jest nieczynna i widać, że w środku rozpoczęły się prace remontowo-budowlane.

Nasuwa się pierwsze pytanie – co się zmieni w kaplicy?

Zachowany zostanie maryjny charakter kaplicy, jednak jej funkcja zmieni się zasadniczo. Będzie to Kaplica Adoracji Najświętszego Sakramentu.

Z dawnym wyglądem kaplicy możemy się już pożegnać. Jakie prace zostały już wykonane?

Został usunięty stary ołtarz, który był już w bardzo złym stanie oraz wszystkie drewniane elementy wyposażenia, usunięte zostały warstwa farby i wierzchnie tynki. Położona została nowa instalacja elektryczna dostosowana do zaprojektowanego oświetlenia.

Samo oświetlenie będzie ważnym elementem wystroju nowej kaplicy. Na ścianach położona została specjalna siatka wzmacniająca strukturę betonu i zapobiegająca powstawaniu rys i pęknięć, a nowo położony tynk ma zapobiegać rozwojowi pleśni i grzybów. Można powiedzieć, że ściany są już w stanie przygotowanym do malowania.

W kolejnym etapie remontu będą zamontowane trzy płyty ołtarzowe.

W środkowej części, w obrazie Maryi, w samym centrum, umieszczony będzie Najświętszy Sakrament. Kaplica oddzielona będzie od

reszty kościoła szklanymi drzwiami o dobrym współczynniku izolacji utrzymującym ciepło w jej wnętrzu. Izolacja położona będzie też w przestrzeni między dachem i sufitem.

Pozostaje pytanie – co się stanie z

Jasnogórskim wizerunkiem Matki Bożej?

Ikona Matki Boskiej Częstochowskiej, nierozdzielnie złączona z historią naszego kościoła, wróci do kaplicy i umieszczona będzie na bocznej ścianie na wprost wejścia. Obraz uzyska nową oprawę dostosowaną do charakteru nowej kaplicy. Mozaikowa posadzka pozostanie nie zmieniona. Będzie tylko odświeżona, zabezpieczona i utrwalona. Czasowo po zakończeniu remontu wrócą do kaplicy stare ławki. Z niecierpliwością będziemy czekać na zakończenie remontu i na bieżąco będziemy informować o jego postępach.



Spis treści

3 SŁOWO PROBOSZCZA

Nadzieja zawieść nie może

4 KANCELARIA PARAFIALNA

5 POBOŻNOŚĆ

Anna Katarzyna Emmerlich

6 KOŚCIÓŁ

Papież Franciszek

Papieskie orędzie na Światowy Dzień Pokoju

Kardynał Grzegorz Ryś

Każdy, kto buduje na sobie, buduje na piasku!

7 KULTURA I WSPÓLNOTA

Otwarcie Drzwi Świętych

8 TEMAT OKŁADKI

Bóg wzywa nas do nadziei



10 CHRZEŚCIJAŃSKA DOSKONAŁOŚĆ

Nadzieja jest cnotą teologalną

11 MÓDL SIĘ Z NAMI

12 KALENDARZ LITURGICZNY

13 DUCHOWOŚĆ

Pięć rad od świętego na Nowy Rok

14 MAŁY FRANCISZEK

Wzrastać w wierze

15 DOBRE RADY

Przepis – Tradycyjny zimowy deser

Czy wiedziałeś? – Nowa tradycja powstająca w naszej parafii: spaceru patriotyczne

Nadzieja zawieść nie może

Tymi słowami (z Rz 5, 5) Papież Franciszek rozpoczyna Bullę ogłaszającą Jubileusz Zwyczajny Roku 2025

KS. ANDRZEJ MICHALAK



Kochani Parafianie! Rozpoczyna się szczególny rok, kolejny rok jubileuszu chrześcijaństwa. Papież ogłasza taki jubileusz co 25 lat. Bardzo potrzebujemy takiego roku łaski na naszej drodze wiary i na naszej życiowej drodze! Ten rok został proklamowany Rokiem Nadziei!

W czterech rzymskich bazylikach większych zostały otwarte Święte Drzwi: 24 grudnia w Bazylice Świętego Piotra, 29 grudnia w Bazylice Świętego Jana na Lateranie, 1 stycznia w Bazylice Matki Bożej Większej i 5 stycznia w Bazylice Świętego Pawła za Murami. Pan Bóg pragnie w tym roku otworzyć także drzwi mojego i Twojego serca, aby mógł wlać w nie nadzieję! Tak bardzo tej nadziei dzisiaj potrzebujemy!

Nasze życie jest drogą. Wciąż gdzieś zmierzamy, dokądś pielgrzymujemy. Jesteśmy wszyscy Pielgrzymami Nadziei. Ciągłe bowiem pielgrzymujemy w poszukiwaniu sensu życia, w poszukiwaniu miłości i spełnienia. Czasem w tej pielgrzymce przychodzą momenty zwątpienia, pokusa wycofania i zawrócenia z drogi. Jednak Bóg chce, byśmy na tej drodze wytrwali do końca.

Nowy Rok niesie ze sobą nowe wyzwania, nowe perspektywy, nowe pomysły i przedsięwzięcia. Aby podjąć to, co nowe, potrzebna jest odwaga! Temat tego, co nowe, będzie wiodącym tematem tego numeru. Nowe wyzwania podejmują tylko ci, którzy mają w sercu nadzieję.

Jednocześnie życie zyskuje swój sens i smak tylko wtedy, kiedy nie brakuje w nim ryzyka podejmowania tego, co nowe. Będziemy w tym numerze pisać zarówno o nowych przedsięwzięciach w naszej parafii, jak i o odwadze podejmowania tego, co nowe, w naszym życiu osobistym i rodzinnym. Aby żyć, trzeba wyruszyć w drogę!

Kochani Siostry i Bracia! Jak to dobrze, że w tę

pielgrzymkę, która nazywa się „życie”, nie musimy wyruszać sami. Jak to dobrze, że możemy pielgrzymować razem.

Nasza parafia jest dla nas taką przestrzenią wspólnego duchowego pielgrzymowania. Wiara jest drogą. I życie jest drogą. A w drogę wyruszają tylko ci, którzy mają nadzieję!

Chcemy, aby ten rok, który się rozpoczyna był dla nas rokiem naszej wspólnej Pielgrzymki Nadziei. Chcemy pielgrzymować w głąb naszego serca, aby odnaleźć tam Boga i chcemy razem iść w stronę Tego, w którym jest pełnia życia! A On z całą pewnością pozwoli się nam odnaleźć. Bo On także nieustannie podejmuje pielgrzymkę w poszukiwaniu człowieka. Odbył ją już dwa tysiące lat temu, kiedy sam stał się człowiekiem dla naszego zbawienia. Ale odbywa ją też codziennie i w każdej chwili, aby wyjść nam naprzeciw. Bo Jego łaska i miłość jest zawsze pierwsza.

Wojna na Ukrainie, wojna na Bliskim Wschodzie, konflikty w naszym życiu społecznym i politycznym: to wszystko nie jest nam w stanie zabrać nadziei. Papież Franciszek przypomina nam to w tym roku. Bóg jest większy od wszelkiego zła, które nas otacza. Jego miłość ostatecznie zwycięży: zarówno w naszych sercach, jak i w świecie, w którym żyjemy. Bo nadzieja, to oczekiwanie dobra!

I pewność, że ono przyjdzie! Życzę Wam błogosławionego Roku 2025, Roku Nadziei! †

Tel: 42 233 67 77

Pn. - pt.: 9:00 do 10:30 i 16:00 do 17:00 • Sobota: 9:00 do 10:30

Ochrzczeni XI / XII 2024

Tymon Antosiak, Oliwia Pierzchalska, Aleksander Jan Walczak.

Zmarli XI / XII 2024

Julia Kacperska, Henryka Kostrzewska, Wojciech Leo, Marek Januszkiewicz, Jan Wasiak, Eugeniusz Wabiszczewicz, Marek Sańczuk, Grażyna Gotwalska, Zofia Prusinowska, Anna Kiemona, Marianna Książczyk, Kazimierz Gortat, Włodzimierz Nastarowicz, Jadwiga Majchrowska, Zygmunt Kosiorek, Mieczysław Walczak, Andrzej Anielski, Henryka Maj, Eugeniusz Masaniec, Jerzy Jadwiszczak, Jadwiga Wróbel, Alicja Dziomdziora, Józef Palimąka.

„*Duch Święty, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego*” (Tt 3,6-7).”

Jeśli chcesz być święty i żyć pielęgnując wiarę i miłość, gdziekolwiek się udasz, aż dotrzesz do nieba, musisz przede wszystkim pragnąć i prosić Boga o cnotę nadziei, która idzie w parze z pragnieniem królestwa z niebios.

Zatrzymaj się i pomyśl teraz, zanim będziesz kontynuować tę lekturę: jaka jest w tobie nadzieja i pragnienie wieczności?

Jeśli to możliwe, proś Boga już teraz: „Obudź, Panie, w moim sercu nadzieję, która nie zawodzi, jak uczy nas św. Paweł w Liście do Rzymian 5, 5”.

Twoja darowizna jest znakiem miłosiernej łaski Bożej



Dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy wspierają utrzymanie naszej parafii i świątyni. Zapewniamy o naszej pamięci w modlitwie o wszelkie łaski. Darowizny można wpłacać na konto parafialne w Banku Pekao: 25 1240 1545 1111 0010 2074 7364

Porządek Mszy Świętych

Pn. - Pt. 7:00 · 18:00
Sobota 7:00 · 8:00 · 18:00
Niedziela i Święta 7:30 · 9:30 · 11:00 (dla dzieci) · 12:30
18:00 (od IX do VI) · 19:30 (VII i VIII)

Msza z relikwią Św. Franciszka

Czwartek o 18:00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Czwartek od 15:00 do 18:00. Rozpoczęcie Koronką do Miłosierdzia Bożego.

Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Środa o 17:45.

Wypominki za zmarłych

Niedziela o 9:00 przed Mszą Świętą.

W intencji zmarłych

W ostatni piątek miesiąca o 18:00. Poleceni Bogu i za tych, którzy opuścili nas w ostatnim miesiącu.

GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny

Redaktor naczelny i opiekun duchowy

Ks. Proboszcz Andrzej Michalak

Zespół redakcyjny

Maria Mazurkiewicz, Waldemar Thiele, Fernanda Nowakowski, Krzysztof Nowakowski

Współautorzy tego wydania

Wojciech Antolik
s. Leonarda Kuniszewska MSF

Korekta

Maria Mazurkiewicz,
Krzysztof Nowakowski

Układ i projekt graficzny

Fernanda Nowakowski

Obrazy

flaticon.com, freepik.com

Okładka

Close up on Jesus portrait.
Generated with AI, Freepik

Druk

Quick-Druk. Łąkowa 11, Łódź

Nakład

150 egz.

Dystrybucja

Wydrukowane: w parafii

Cyfrowo: <https://bit.ly/GSFLodz>



Rzymskokatolicka Parafia Świętego Franciszka z Asyżu

Ul. Przyszkołe 2, 93-549. Łódź - Ruda

Tel. 42 233 67 77

franciszek.org.pl

franciszekld@toya.net.pl

 ParafiaSwFranciszka

DARMOWA DYSTRYBUCJA

WESPRZYJ NASZĄ
PUBLIKACJĘ!



Teksty można przysyłać na
adres: marimaz@o2.pl

Redakcja zastrzega sobie
prawo do skracania i redagowa-
nia nadesłanych tekstów.

Udostępnij ten magazyn
swoim znajomym w
formacie cyfrowym!

Spraw, aby *Głos Św. Franciszka*
dotarł jak najdalej. Udostępnij link
<https://bit.ly/GSFLodz>
lub uzyskaj dostęp za pomocą
czytnika kodów QR



Anna Katarzyna Emmerich, choć żyła na przełomie XVIII i XIX w popularność przyniosły jej pierwsze lata XXI wieku. Zaczęto coraz częściej sięgać po książki opisujące jej wizje o męce i śmierci Pana Jezusa i życiu Matki Bożej. Przyczyną tego zainteresowania była z pewnością beatyfikacja dokonana 3 października 2004 roku przez Papieża Jana Pawła II podczas uroczystej Mszy św. w Watykanie. Jednak najwięcej książek przetłumaczono na język polski po ekranizacji i szczególnej popularności filmu Mela Gibsona „Pasja”. Obrazy tam przedstawione, w sposób mocny, ale prawdziwy, wiernie oddawały wizje Błogosławionej. Był to pierwszy w historii film tak uczciwie i rzetelnie ukazujący wielkość cierpienia i ofiary Chrystusa.

Anna Katarzyna Emmerich wielką mistyczka i stygmatyczka w swych wizerunkach przedstawiana jest w charakterystyczny sposób, często jako chora, w łóżku, z obandażowaną głową, wpatrzona w krzyż Pana Jezusa. Dlaczego utrwalił się taki właśnie obraz niemieckiej wizjonerki wyjaśnia jej fascynująca biografia, życie przepełnione mistyczną jednością z umęczonym Chrystusem i solidarnością z cierpiącymi ludźmi i duszami czyściami.

Anna urodziła się 8 września 1774 roku w Westfalii. Pochodziła z ubogiej wiejskiej rodziny. Rodzina była wielodzietna (było ich dziewięcioro). Bieda sprawiała, że od dziecka musiała pracować. Do szkoły chodziła tylko przez 4 miesiące. Nauczyła się jednak szyc i zarabiała na utrzymanie jako krawcowa. Już w dzieciństwie wyróżniała ją wielka i szczerą pobożność, a swoich wizji, które miała już jako dziecko nie traktowała jako coś nadzwyczajnego. Była przekonana, że inne dzieci też podobnie przeżywają.

Jako młoda dziewczyna chciała wstąpić do klasztoru, jednak uniemożliwił jej to brak posagu. Gdy miała 24 lata, w swoich widzeniach ujrzała Chrystusa niosącego jej dwa wieńce - jeden z kwiatów, drugi cierniowy. Wtedy na jej głowie pojawiły się bolesne, krwawe rany. Od tego dnia, niczego nie wyjaśniając, zaczęła nosić na głowie opaskę. Po wielu trudach, w 1802 roku, przyjęły ją augustianki w Agnetenbergu. Rok później złożyła śluby zakonne.

Wszystkie swoje obowiązki, nawet te najcięższe i upokarzające wypełniała z wielką gorliwością. W okresie wojen napoleońskich, w 1811 roku, klasztor został zamknięty. Przeprowadzano

Anna Katarzyna Emmerich

Błogosławiona i dziewicy 9 lutego

MARIA MAZURKIEWICZ



wtedy przymusową laicyzację. Anna Katarzyna znalazła schronienie w Dülmen, w domu francuskiego kapłana J.M. Lamberta, który uciekł z Francji w czasach rewolucyjnych prześladowań Kościoła. Wkrótce po opuszczeniu klasztoru bardzo poważnie zachorowała i do końca życia nie podniosła się już z łóżka. Wtedy też 29 grudnia 1812 r. na jej rękach, nogach i boku pojawiły się bolesne, krwawiące rany.

„Było to trzy dni przed Nowym Rokiem, mniej więcej o godzinie trzeciej po południu. Rozważałam właśnie Mękę Pańską, prosząc Pana Jezusa, by mi pozwolił uczestniczyć w tych strasznych cierpieniach, a potem zmówiłam pięć Ojcze nasz na cześć pięciu świętych ran. Nagle ogarnęła mnie światłość. Widziałam Ciało Ukrzyżowanego, żywe, świetliste, z rozkrzyżowanymi ramionami, lecz bez krzyża. Rany jaśniały jeszcze silniejszym blaskiem niż reszta Ciała.

W sercu czułam coraz większe pragnienie ran Jezusowych. Wtedy

najpierw z Jego rąk, a potem z boku i nóg wyszły czerwone promienie, które niczym strzały przeszły moje ręce, bok i nogi”.

Od tej pory zaczęło ją odwiedzać wielu ludzi i zyskała szczerych przyjaciół, między innymi Klemens Brentano, niemiecki poeta i prozaik, który pod jej wpływem nawrócił się i przez 5 lat, począwszy od 1818 roku, codziennie spisywał jej mistyczne wizje, dotyczące szczegółów z życia Jezusa i Maryi. Anna Katarzyna swoje cierpienia ofiarowywała za nawrócenie grzeszników i za dusze w czyśćcu cierpiące, które często prosiły ją o modlitwę.

Była przy tym kobietą całkiem naturalną, nawet wesołą, ale mającą w sobie coś nieokreślonego. "Ona jakby widziała człowieka od środka" - mówili ci, którzy z nią rozmawiali. Miała dar rozpoznawania stanu ducha ludzkiego. Przez lata nie przyjmowała żadnych pokarmów, z wyjątkiem Komunii świętej. Zmarła w dniu 9 lutego 1824 roku. Odeszła w opinii świętości. Na jej pogrzeb przybyła cała okoliczna ludność, a gdy po kilku tygodniach otworzono grób, jej ciało było nieskażone.

Po śmierci Anny Katarzyny Klemens Brentano zebrał i uporządkował zapiski, a następnie opublikował je pod tytułem „Bolesna męka Jezusa Chrystusa” (1833). Kilkanaście lat później – w 1852 r. Brentano wydał kolejną książkę opartą na jej widzeniach i zatytułował ją „Życie Najświętszej Maryi Panny”. Szczegółowe wizje Katarzyny Emmerich dotyczą życia Jezusa, Maryi, Józefa i ich krewnych oraz Apostołów. Na podstawie jej widzeń odnaleziono m.in. domek Maryi w Efezie. Książki wydane przez Brentano, przełożone zostały na język polski już w XIX w. i były wielokrotnie wznawiane.

Jako lekturę na najbliższe dni chciałabym więc zaproponować niewielką część objawień błogosławionej mistyczki zamkniętych w tomie „Nauczenie i cuda Chrystusa Pana. Początki znaków”. Wizje zawarte w tym tomie obejmują początek działalności Pana Jezusa i Jego pierwsze cuda. Pasjonujące, szczegółowe opisy i uzupełnienia dobrze znanych historii pozwolą czytelnikowi przenieść się w samo centrum ewangelicznych wydarzeń.

Będzie mógł on lepiej poznać losy Jana Chrzciciela i Łazarza, oczyma wyobraźni zobaczy chrzest Jezusa w Jordanie i kuszenie Go na pustyni, będzie świadkiem powołania pierwszych Apostołów, cudu w Kanie Galilejskiej i wskrzeszenia córki Jaira, a także przysłucha się rozmowie z Samarytanką przy studni. ■

Papieskie orędzie na Światowy Dzień Pokoju

„Odpuść nam nasze winy, obdarz nas Twoim pokojem” – to temat orędzia papieża Franciszka na 58. Światowy Dzień Pokoju, który będziemy obchodzić 1 stycznia 2025 roku.

Nadzieja rodzi się z doświadczenia Bożego miłosierdzia, które jest zawsze nieograniczone. Bóg, który nikomu nic nie jest winien, nieustannie obdarza wszystkich ludzi łaską i miłosierdziem. Izaak z Niniwy, Ojciec Kościoła Wschodniego z VII wieku, napisał: „Twoja miłość jest większa od moich win. Fałę, które są w oceanie, są mniej liczne, niż liczba moich grzechów.

Lecz jeśli położyć je na szali z Twoją miłością, znikają jak nicość”. Bóg nie wylicza zła popełnionego przez człowieka, ale jest niezmiernie „bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował” (Ef 2, 4).

Jednocześnie wysłuchuje wołania ubogich i ziemi. Wystarczy, na początku tego roku, zatrzymać się na chwilę i pomyśleć o łasce, z jaką za każdym razem przebacza nam grzechy i odpuszcza wszystkie nasze winy, aby nasze serca ogarnęła nadzieja i pokój.

Dlatego Jezus w modlitwie „Ojcze nasz” formułuje bardzo wymagające wezwanie: „jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” po tym, jak poprosiliśmy Ojca o odpuszczenie naszych win (Mt 6, 12). Aby przebaczyć winę innym i dać im nadzieję, nasze życie musi być wypełnione tą samą nadzieją, która pochodzi z Bożego miłosierdzia.

Nadzieja jest przeobfita w wielko-duszość, pozbawiona wyrachowania, nie robi dłużnikom rachunków w kieszeni, nie martwi się o własny zysk, ale ma na uwadze tylko jeden cel: podnieść tego, który upadł, opatrzyć serca złamane, wyzwolić z wszelkich form zniewolenia.

Chciałbym zatem na początku tego Roku Łaski zasugerować trzy działania, które mogą przywrócić godność życiu całych społeczeństw i skierować je na drogę nadziei.

1. Podejmuję przede wszystkim apel wystosowany przez św. Jana Pawła II z okazji Roku Jubileuszowego 2000, aby przemyśleć sprawę redukcji, jeśli nie całkowitej likwidacji zadłużenia międzynarodowego.

2. Ponadto, wzywam do zdecydowanego zaangażowania w

promowanie poszanowania godności ludzkiego życia, od poczęcia do naturalnej śmierci, tak aby każda osoba mogła miłować swoje życie i patrzeć w przyszłość z nadzieją, pragnąc rozwoju i szczęścia dla siebie i swoich dzieci.

3. Ośmielam się również podjąć na nowo inny apel, odwołując się do św. Pawła VI i Benedykta XVI, do młodszych pokoleń, w tym czasie przeznaczonym wojnami: przeznaczmy przynajmniej jeden procent pieniędzy wydawanych na zbrojenia dla utworzenia światowego Funduszu, który definitywnie wyeliminowałby głód i ułatwił działania edukacyjne w krajach najuboższych.

Orędzia Papieża Franciszka na 58 Światowy Dzień Pokoju | 08/12/2024.

Beata Zajączkowska/ vaticannews.va
Tekst skrócony.



Każdy, kto buduje na sobie, buduje na piasku!

W kontekście ewangelicznym (rozdziały 5, 6, 7 Ewangelii św. Mateusza), gdzie mówimy o Błogosławieństwach i nowym Dekalogu, o budowaniu na skale i piasku: Czy ktoś może spełnić te słowa, czy są chętni? Nikt z nas nie potrafi tych słów wypełnić. Każdy, kto by chciał wypełniać te słowa w oparciu o siebie samego, o swoje możliwości, nawet o swoje dobre postanowienia, zapewnienia, każdy wtedy buduje na piasku.

Jesteśmy w domu człowieka, który od Jezusa dostał na imię Piotr – czyli skała, ale sam był z natury jak piasek. Na Ostatniej Wieczerzy powiedział: choćby wszyscy Cię opuścili ja oddam życie swoje za ciebie, a za chwilę powiedział – nie znam Go, nie wiem o Kim mówisz, nigdy Go nie widziałem. On był jak piasek! Jak piasek – tacy jesteśmy! Każdy, kto buduje na sobie, buduje na piasku.

Nie da się żyć po Bożemu bez mocnej relacji z Bogiem. Jeśli nie mam czasu, żeby Go spotkać, jeśli nie mam czasu, żeby Go słuchać w Słowie, jeśli nie mam czasu, żeby podejść do Eucharystii, żeby Go przyjąć, jeśli nie mam czasu na Sakrament Pokuty, jeśli nie mam czasu, żeby wejść mocno we wspólnotę Kościoła... jeśli Go nie odnajduję w tych wszystkich miejscach, gdzie On chce być znaleziony, gdzie chce się spotkać - wejść ze mną w mocną, trwałą, żywą relację jeśli nie - to buduję na sobie tzn. na piasku.

To nie jest wezwanie Pana Jezusa, żebyśmy przestrzegali sami z siebie niemożliwych do wypełnienia przepisów, tylko to jest wezwanie do relacji, która nas uzdalnia do życia Bożego. To jest prawda, którą nam uświadamia Adwent. Pan przychodzi, Pan jest blisko – wejdz z Nim w relację, a zobaczysz także w swoim życiu czyny, które nie wydają się możliwe do spełnienia, ale z Bogiem wszystko jest możliwe!

Kard. Rys przy grobie św. Jana Pawła II: **Każdy, kto buduje na sobie, buduje na piasku!** 05/12/2024. archidiecezja.lodz.pl
Tekst skrócony

Otwarcie Drzwi Świętych

24 grudnia o godzinie 19:00 uroczyste rozpoczyna się Rok Świętego Jubileuszu 2025

MARIA MAZURKIEWICZ

Podobnie jak wszystkie lata jubileuszowe, rozpoczął się on otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra. Święta Brama jest otwierana tylko na czas Roku Świętego, a normalnie jest zamknięta i od wewnątrz zamurowana. **Obrzęd otwarcia Drzwi ilustruje symbolicznie ideę otwarcia dla wszystkich wierzących tego szczególnego przejścia w stronę Zbawienia.** Z przejściem przez Bramę Świętą wiąże się możliwość otrzymania odpustu, co kiedyś było jednoznaczne z odbyciem pielgrzymki do Rzymu. Od 1983 r. odpusty udzielane są także poprzez odwiedziny innych większych kościołów na całym świecie, jednakże zwyczaj otwierania bram pozostał.

Jaka jest symbolika drzwi i skąd się wzięła tradycja obchodzenia lat jubileuszowych, otwierania i przechodzenia przez Bramę Świętą?

Symbolika drzwi jest powszechna, wspólna dla wszystkich niemal religii. W rozumieniu symbolicznym drzwi są przestrzenią, która dzieli, rozdziela, porządkuje dwie zasadnicze sfery życia człowieka – rozdziela sacrum i profanum, przestrzeń niebezpieczną od bezpiecznej, to co jest dla człowieka ważne i bliskie od tego co jest mu obce i dalekie. By wzmocnić przekaz symboliczny drzwi, od dawna ozdabiano je różnego rodzaju rzeźbami i znakami. Tak też jest z drzwiami jubileuszowymi. Brama Święta bazyliki Świętego Piotra jest bogato zdobiona i ma bogatą historię. Zanim powstała dzisiejsza brama z brązu, istniała w tym miejscu, aż do końca II wojny światowej brama drewniana zainaugurowana przez papieża Benedykta XIV w 1748 roku. Biskup Bazylei i Lugano chcąc okazać wdzięczność ludu Szwajcarii, któremu oszczędzono tragedii wojny, zaofiarował papieżowi Piusowi XII nową Bramę Świętą z brązu dla bazyliki św. Piotra. Pius XII pobłogosławił tę Bramę podczas uroczystości otwarcia Roku Jubileuszowego wyjaśniając jednocześnie jej znaczenie ikonograficzne. Drzwi Święte mierzą około 3 metrów wysokości. Zdobí je 16 kwater – po osiem na każdym ze skrzydeł – z płaskorzeźbami, na których

zostały przedstawione najważniejsze sceny biblijne ze Starego i Nowego Testamentu.



Samo pojęcie jubileuszu wiąże się z Żydami, u których już od czasów starożytnych rok jubileuszowy był to rok, obchodzony co 50 lat. Kościół Katolicki rozpoczął tradycję Roku Świętego za pontyfikatu Bonifacego VIII (1295-1305) w 1300 roku. Papież ten zaproponował obchody Roku Jubileuszowego co 100 lat. Klemens VI (1342-52) postanowił w 1343, że Jubileusze będą zwoływane co 50 lat, a Paweł II (1464-71) skrócił w 1470 ten okres do 25 lat, aby umożliwić każdemu pokoleniu przeżycie "własnego" Jubileuszu. Pierwszy Rok Święty, obchodzony zgodnie z tą zasadą, celebrowano w 1475.

Obrzęd otwarcia Drzwi Świętych należy od dawna do istotnych elementów uroczystego rozpoczęcia roku jubileuszowego. Aczkolwiek powstał później niż sam jubileusz, od zawsze drzwi czy brama miały wielkie znaczenie w życiu człowieka, nie tylko wierzącego. Na kartach Pisma Świętego

mają one bogatą symbolikę, wiara wzbogaciła ją jeszcze bardziej. W Starym Testamencie wiele razy jest mowa o drzwiach wejściowych do domów czy wejściu do namiotu spotkania. Wejście do namiotu miało wyjątkowe znaczenie. Po wejściu do ziemi obiecanej namiot zastąpiła murewana świątynia.

W Nowym Testamencie wiele razy jest mowa o drzwiach czy bramie. Chrystus dokonuje uzdrowień przed drzwiami domu. Innym razem mówi, że kto chce się modlić winien wejść do swojej izdebki i zamknąć drzwi. Po Zmartwychwstaniu Chrystus zjawia się pośród swoich uczniów mimo drzwi zamkniętych. Drzwi czy brama posiadają także sens przenośny. Sam Jezus dwa razy nazwał siebie bramą: Ja jestem bramą (J10,9) i Ja jestem bramą owiec (J10,7).

Samo przejście przez drzwi wiąże się też z pewnym ryzykiem czy strachem, człowiek bowiem nie wie, co kryje się po ich drugiej stronie. Drzwi Jubileuszowe są lekarstwem mającym pomóc przewyciężyć ten strach. Przejście przez nie odala uczucie niebezpieczeństwa. Wszak symbolizują one Zbawiciela, który przebacza i broni, oczyszcza i uświęca, przemienia i umacnia każdego, kto przez nie przechodzi.

Wiara chrześcijańska uczy, że jest wyłącznie jedna brama, która umożliwia wejście do życia we wspólnocie z Bogiem i że jest nią Jezus Chrystus. On jest jedynym Zbawicielem, jedynym Dawcą zbawienia dla każdego człowieka. Drzwi Święte symbolizują Chrystusa, który obiecał, że „jeśli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony, wejdzie i wyjdzie i znajdzie paszę” (J10,9). Ale reprezentują one także serce człowieka wierzącego, które musi być otwarte na Chrystusa. Drzwi Święte, (także Święte Wrota, Święta Brama, po łacinie Porta Sancta), wprowadzają wierzącego również do głębszej wspólnoty Kościoła, który jest mistycznym Ciałem Chrystusa, Jego Oblubienicą. To też bardzo ważny aspekt roku jubileuszowego – pokochać Chrystusa i Kościół, w którym On mieszka. ■

Opracowane na podst. książki „Rok Święty 2025. Śladami historii i teraźniejszości”.

Bóg wzywa nas do nadziei

W Nim przeto raduje się nasze serce, ufamy Jego świętemu imieniu. Niech nas ogarnie łaska Twoja Panie, według ufności pokładanej w Tobie! (Psalm 33, 21-22)

S. LEONARDA KUNISZEWSKA MSF



FOT. FREEPIK

Jak już ustaną świąteczne starania i opadnie kurz naszych zmagania o Boże Narodzenie w sercu, w rodzinie, w naszej Ojczyźnie, to nadal tli się w nas tęsknota za tym, by żyć mocniej, bliżej, piękniej. Warto tę iskierkę w sobie rozpalić. Dać jej moc, by rozbudziła w nas coś więcej, niż tylko chwilowy zryw...

Święta minęły szybciej, niż byśmy tego chcieli. Różne wyzwania, pełna mobilizacja, postanowienia – to wszystko się już skończyło. Wraca szara, zwykła codzienność. A w miejsce, gdzie w ostatnich dniach i tygodniach karmiliśmy się różnymi działaniami, wkraść się może znużenie, zniechęcenie a może i pustka.

Teraz, kiedy czas mija już wolniej, zostajemy sam na sam z pustką w sercu. Jak wypełnić na nowo swoją codzienność, by wzrastać? Co jest dobre dla mnie tu i teraz? Jak można się tego dowiedzieć? Warto zacząć od przyjrzenia się swoim pragnieniom..., do czego zaprasza nas Pan Bóg. Może to będzie propozycja, by wyjść ze swojej strefy komfortu – w różnym aspekcie, także w tym duchowym?

Może warto zaryzykować pójście na wieczorną Mszę św. w tygodniu (a nie tylko w niedzielę) do swojego parafialnego kościoła. Jest ona w przeciwieństwie do niedzielnej – cichsza i mniej tłoczna. Eucharystia trzyma człowieka w pionie, podczas gdy wszystkie inne zajęcia giną w gąszczu spraw do załatwienia, dziecięcych chorób, lekarskich wizyt i wyzwań zawodowych. Warto też dużą wagę przywiązywać do tego, by regularnie korzystać z sakramentu spowiedzi. Codzienność pokazuje, że takie proste doświadczenia kosztują często ogrom walki i samozaparcia, ale też przynoszą nadzieję i trwałe owoce w codziennym życiu. To

może być czas, w którym Pan Bóg zaprasza nas do jakiejś przygody, głębszej relacji, bardziej świadomego życia, także duchowego.

Co czujesz i czego pragniesz? Na jaką myśl uśmiechasz się szeroko? Czasem wydaje się nam, że małe, delikatne poruszenia nie mają większego sensu i znaczenia. A gdyby tak spojrzeć na nie, jak na zaproszenie od samego Jezusa? Tak na serio, szczerze, całym sobą... Może to będzie też lektura duchowa albo dobra konferencja wyszperana w Internecie? Coś, co nie tylko pobudzi twoją ciekawość, ale i rozwinie dotychczasową wiedzę. Najwięksi śmiałkowie być może zdecydują się wyjechać na jakieś rekolekcje.

Lubisz słuchać muzyki, śpiewu? Stwórz playlistę dobrej, chrześcijańskiej muzyki, by móc odpalać ją w aucie, podczas powrotu z pracy. A może najlepszym dla ciebie pomysłem okaże się zakup własnego egzemplarza Biblii i czytanie jej, fragment po fragmencie, do porannej kawy? Albo sprawienie sobie kubka z cennym cytatem, który będzie na co dzień przypominał o relacji z Bogiem? Nie tylko w adwencie czy podczas świąt, ale nieustannie, każdego dnia. Umiesz odważnie przyjąć to Boże zaproszenie? Źródłem nadziei zawsze jest Bóg.

ROK NA PRZYWRÓCENIE NADZIEI

Myślą przewodnią obecnego Roku Świętego jest nadzieja. W niej będziemy przeglądać się jak w lustrze, aby zobaczyć jak dalece sami jesteśmy ludźmi nadziei. Będzie to okazja, by przyrzeć się dokładniej, jaką rolę spełnia nadzieja w naszym życiu, jak nas ona kształtuje i dokąd nas prowadzi.

Jubileusz w życiu Kościoła jest zawsze wydarzeniem o

wielkim znaczeniu duchowym i społecznym. Jesteśmy zaproszeni, by przeżywać go jako wyjątkowy czas łaski, charakteryzujący się przebaczeniem grzechów, a w szczególności odpustem, który jest pełnym znakiem miłosierdzia Boga. Jubileusz zainauguruje Ojciec Święty Franciszek otwierając Drzwi Święte w bazylice watykańskiej w dniu 24 grudnia 2024 r. Ich zamknięcie odbędzie się natomiast 6 stycznia 2026 roku. W diecezjach Rok Jubileuszowy rozpocznie Eucharystia sprawowana we wszystkich katedrach i konkatedrach na świecie w niedzielę 29 grudnia br.

DLACZEGO NADZIEJA JEST TAK WAŻNA W NASZYM ŻYCIU?

Wiele razy, nie widząc rozwiązania trudnej sytuacji, mówimy sobie, że „przecież jest jeszcze nadzieja”. Chcąc pocieszyć kogoś, kto znalazł się w dramatycznym położeniu, często kładziemy na jego ramieniu rękę i mówimy: „Trzeba mieć nadzieję, że będzie dobrze”. Życie nadzieją bardzo pomaga w życiu i nie pozwala na to, by łatwo się poddawać. Trwanie w nadziei uczy cierpliwości i wytrwałości.

Znamy historie takich osób, które doświadczyły tragicznej sytuacji w swoim życiu i które – po wielu trudnych dniach – mówiły, że cały czas miały nadzieję, iż ktoś ich uratuje, przyjdzie z pomocą i właśnie totrzymało ich przy życiu. Nadzieja nie tylko ożywia, ale też bardzo motywuje do pięknych pełnych poświęcenia działań. Gdy w naszym życiu pojawia się sytuacja, z którą wiążemy wielkie nadzieje, ogarnia nas wewnętrzna, pozytywna energia do życia. Chcemy wierzyć, że to, na co czekamy z tak wielkim optymizmem nas nie zawiedzie, lecz utwierdzi w przekonaniu, że warto mieć nadzieję i oddać się jej całym sobą.

Pomimo zwątpień, zwrotów akcji, wzlotów i upadków, za każdym razem przeżywamy różne sytuacje związane z oczekiwaniem i z nadzieją. Możemy czasem stracić wiarę w ludzi, którzy byli nam bliscy, możemy stracić wiarę w sens życia, czy nawet zwątpić w dobroć Boga, lecz gdy nadchodzi jakiś szczególny moment w życiu, wtedy, pomimo różnego rodzaju wątpliwości, w głębi duszy pragniemy dobrze żyć, pragniemy żyć z nadzieją i wiarą.

NADZIEJA POŚRÓD PRÓB

Wielu z nas ma zapewne takie doświadczenie, że ilekroć przyjdzie przeżywać trudne chwile, nie pozostaje nic innego, jak tylko klęknąć przed

Najświętszym Sakramentem, zawieźć się Panu Bogu i z ufnością czekać. I nie trzeba wtedy zbyt wiele mówić. Pozostaje wiara, że Pan wszystko wie, a nawet wie jeszcze lepiej niż my, bo zna nas lepiej niż my znamy siebie. I wtedy przychodzi już nie tylko nadzieja – przychodzi pewność i zapewnienie: nie martw się! „Ja Jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). I to jest cała nasza nadzieja. Nie wszystko nam się zawsze udaje. Przychodzą chwile słabości, ale warto pamiętać, że dobrze jest wierzyć i mieć nadzieję – mimo wszystko. Warto być z Jezusem, bo to On jest Nadzieją. Człowiek wierzący ma tę świadomość, że nigdy nie jest sam. „Wiara, nadzieja i miłość są jak trzy gwiazdy jaśniejące na niebie naszego życia duchowego, by prowadzić nas do Boga” – mówił św. Jan Paweł II w Roku Jubileuszowym 2000.

Nadzieja – tak samo jak wiara – odgrywa także bardzo ważną rolę w kształtowaniu chrześcijańskiego życia. Człowiek wiary wie, że prawdziwą, jedyną jego nadzieją, która przetrwa wszelkie zawody, może być tylko Bóg – Ten, który dla nas i dla naszego zbawienia przyszedł na świat; który nas umiłował i wciąż nas miłuje «aż do końca», do ostatecznego słowa na krzyżu: «wykonało się!» (por. J 13, 1; 19, 30).

Warto, abyśmy byli stale zanurzeni w nadziei. Burze przychodzą, ale nie mogą zwyciężyć, gdy jesteśmy zakontrawieni w nadziei łaski, która jest w stanie uczynić nas żyjącymi w Chrystusie, przewyciężając grzech, lęk i śmierć. Ta nadzieja, znacznie większa niż satysfakcje każdego dnia i poprawa warunków życia, przenosi nas ponad próby i zachęca, byśmy szli wpatrując się w Jezusa do życia wiecznego w Niebie.

.....

**Mówiąc najkrócej: nadzieja
pozwala przejść przez
najtrudniejsze momenty
i okresy życia, motywuje
do życia pełnego i otwiera
na życie w Bogu.**

.....

Był sobie bardzo dobry król, który zapragnął podzielić się swoim szczęściem z poddanymi. Trudno mu to jednak przychodziło, bo żył oddzielony od nich wysokim murem zamku, szeregiem ministerstw i urzędów państwowych. Wysłał więc ministrów, lekarzy, nauczycieli, opiekunów

społecznych, księży, aby w jego imieniu uszczęśliwili podwładnych, ale oni albo nie umieli wywiązać się należycie z powierzonego im zadania, albo też wykorzystywali swoją misję do osobistego wzbogacenia się. Król postanowił więc sam osobiście udać się w podróż po kraju. Wszędzie witano go uroczysto, odbywały się wspaniałe przyjęcia, manifestacje ku jego czci przerywane okrzykami: Niech żyje król! Ludzie przez jakiś czas zapominali o swym nieszczęśliwym życiu, ale po jego odejściu odczuwali je jeszcze mocniej. Zmartwiony król uchwycił się ostatniego środka. Przekazanie państwem zaplanował przekażać pierwszemu z ministrów, a sam postanowił zamieszkać wśród ludu, pracować jak oni, wieczorem zaś chciał prowadzić z nimi rozmowy. Może w końcu zrozumieją, jak dobrego mają króla i przyjmą ofiarowane im szczęście. Ministrowie chcieli go odwieść od tego zamiaru tłumacząc, że uwłaczać to będzie jego królewskiej godności, a skutek będzie niewielki. Cóż bowiem znaczy uszczęśliwienie kilkudziesięciu ludzi, wobec milionów nieszczęśliwych poddanych. Król jednak pozostał stanowczy: wystarczy - powiedział, że skłonię dwunastu do naśladowania mnie, a każdy z nich pocieszy troje ludzi, ci z kolei jak podzielią się swoim szczęściem z innymi, to niedługo nadejdzie dzień, w którym wszyscy moi poddani będą szczęśliwi.

Święty Jan napisał o Panu Jezusie: A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. To już nie opowiadanie! To rzeczywistość! Pośród nas jest obecny najlepszy z królów – Jezus Chrystus, aby dzielić się z nami swoim szczęściem. Uwierz Mu na słowo, a jeszcze dziś spotkasz Go w tych znakach, w których czeka na spotkanie z tobą.

Człowiek wiary i nadziei z radością i pokojem w sercu uznaje, że wszelkie Boże obietnice spełniają się w Jezusie Chrystusie, który wszedł w życie człowieka – umarł za nasze grzechy i zmartwychwstał, abyśmy i my żyli pełnią życia. Jako wspólnota Kościoła czekając na spełnienie obietnic zawartych w Słowie Bożym trwamy w pełnej nadziei postawie człowieka wierzącego. Niech ten Jubileusz będzie dla nas wszystkich czasem nadziei pokładanej w Bogu: taka nadzieja nigdy nie zawodzi. Niech Maryja Niepokalana, jako Matka naszych nadziei, będzie naszą Wspomożycielką w codziennych wysiłkach, by każdy z nas, nasze rodziny i wspólnoty, w tym parafia jako wspólnota wspólnot i nasza Ojczyzna stawały się „domami nadziei”. ■

Nadzieja jest cnotą teologalną

Nadzieja to pewność, gdzie szukać i gdzie skierować swoje życie

MARIA MAZURKIEWICZ I FERNANDA NOWAKOWSKI - ORGANIZATORZY



FOT. FREEPIK

„ Często nadzieję traktuje się jako synonim optymizmu. Dlatego używa się go do określenia pewnego poczucia, że wszystko będzie dobrze. Przekonanie, że nie może być tak źle, jak się wydaje, lub że choć wszystko wskazuje na pewne trudności, w końcu wszystko się ułoży. Nadzieja jest jednak drugą cnotą teologalną. Oznacza to, że jako cnota jest nawykiem, który należy pielęgnować i wzmacniać w naszym życiu. W odróżnieniu od innych nawyków, ten nie może być stworzony przez człowieka, gdyż zadaniem Boga jest jego nadanie poprzez zesłanie łaski uświęcającej. Jest także teologiczna nie tylko dlatego, że jest zesłana przez Boga, ale dlatego, że jest cnotą, której ostatecznym celem jest sam Bóg. Nawyki te predysponują człowieka do działania według zamysłu Stwórcy, udając realizację jego inspiracji. ”

Gdy otworzymy Katechizm Kościoła Katolickiego szukając hasła „Nadzieja” pod numerem 1817 przeczytamy: „Nadzieja jest cnotą teologalną, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego. "Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę" (Hbr 10, 23). On "wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego" (Tt 3, 6-7)".

Cnota teologalna czyli boska i nadprzyrodzona, wlna na chrzcie świętym wyrasta z cnoty wiary i na niej bazuje. Dzięki wierze katolickiej uznajemy za prawdę to, co Bóg objawił, a co

Kościół do wierzenia podaje.

Nadzieja, jako cnota teologalna, prowadzi nas w poszukiwaniu Królestwa Niebieskiego i życia wiecznego jako najwyższego szczęścia. **Polega na zaufaniu obietnicom Chrystusa i poleganiu na łasce Ducha Świętego, a nie na własnych siłach.** Cnota nadziei nie tylko odzwierciedla wrodzone pragnienie szczęścia, jakie Bóg umieścił w sercu każdego człowieka, ale także ratuje i realizuje nadzieje narodu wybranego, znajdując swój wzór w Abrahamie. Nadzieja chrześcijańska zakorzeniona jest w Bożej obietnicy, która objawia się w błogosławieństwach zapowiadanych przez Jezusa, które wnoszą nasze aspiracje ku niebu.

Służy zatem jako niewzruszona kotwica dla duszy, chroni w walce o zbawienie i zapewnia radość nawet w obliczu ucisku. Nadzieja, karmiona modlitwą, zwłaszcza Ojciec nasz, w którym wyraża się wszystko, czego

pragniemy, pobudza nas do wytrwania aż do końca, ufni w wieczną nagrodę obiecaną przez Boga tym, którzy Go kochają i postępują zgodnie z Jego wolą.

W Bulli zatytułowanej "Nadzieja zawieść nie może" Papież Franciszek wprowadza nas w różne aspekty cnoty nadziei:

SŁOWO NADZIEI

Nadzieja rodzi się w istocie z miłości i opiera się na miłości, która wypływa z Serca Jezusa przebitego na krzyżu: „Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie” (Rz 5, 10). A Jego życie objawia się w naszym życiu wiary, które zaczyna się od chrztu, rozwija się w uległości wobec łaski Bożej, i dlatego jest ożywiane nadzieją, która, dzięki działaniu Ducha Świętego, jest

stale odnawiana i niewzruszona.

Cnotą ściśle związaną z nadzieją jest cierpliwość. Cierpliwość została wygnana przez pośpiech, wyrządzając ludziom wielką krzywdę. Niecierpliwość, nerwowość, czasem nieuzasadniona przemoc biorą górę, rodząc niezadowolenie i zamknięcie. On jest „Bogiem, który daje cierpliwość i pociechę” (Rz 15, 5). Cierpliwość, będąca również owocem Ducha Świętego, podtrzymuje nadzieję i umacnia ją jako cnotę i sposób życia. Dlatego uczmy się często prosić o łaskę cierpliwości, która jest córką nadziei i jednocześnie ją wspiera.

DROGA NADZIEI

Z tego przepłatania się nadziei i cierpliwości jasno wynika, że życie chrześcijańskie jest drogą, która potrzebuje również chwil mocnych, aby posilać i wzmacniać nadzieję, która pozwala dostrzec cel: spotkanie z Panem Jezusem. To nie przypadek, że pielgrzymowanie wyraża fundamentalny element każdego wydarzenia jubileuszowego. Wyruszenie w drogę jest typowe dla tych, którzy poszukują sensu życia. Piesze pielgrzymowanie bardzo sprzyja odkrywaniu na nowo wartości milczenia, wysiłku i tego, co istotne.

ZNAKI NADZIEI

Oprócz czerpania nadziei z łaski Bożej, jesteśmy wezwani do odkrywania jej także w znakach czasu, które daje nam Pan. Zaczyna od tych, którzy doświadczają tragedii wojen: niech pierwszy znak nadziei przełoży się na pokój dla świata. Dalej, że nadzieja potrzebna jest też tym, którzy utracili pragnienia przekazywania życia. W

Roku Jubileuszowym mamy być znakami nadziei dla wielu braci i sióstr żyjących w trudnych warunkach - więźniach, którzy doświadczają pustki emocjonalnej, nałożonych ograniczeń i, w wielu przypadkach, braku szacunku. Niech znaki nadziei będą oferowane chorym, osobom starszym znajdującym się w domu, czy w szpitalu... Dzieła miłosierdzia są również dziełami nadziei, które budzą w sercach uczucia wdzięczności. Znaki nadziei są również potrzebne młodym, a także ubogim, którym często brakuje tego, co konieczne do życia.

APELE O NADZIEJĘ

Jubileusz przypomina, że dobra ziemi nie są przeznaczone dla nielicznych uprzywilejowanych, lecz dla wszystkich. Jeśli naprawdę chcemy przygotować drogę pokoju na świecie, zaangażujemy się w usuwanie przyczyn niesprawiedliwości, regulowanie niesprawiedliwych i niewypłacalnych długów oraz w zaspokajanie głodu. Podczas nadchodzącego Jubileuszu przypadnie bardzo ważna rocznica dla wszystkich chrześcijan. Upłynie bowiem 1700 lat od obchodów pierwszego wielkiego soboru powszechnego, Soboru Nicejskiego. Nicea stanowi zaproszenie dla wszystkich Kościołów i Wspólnot kościelnych, aby podążały drogą ku widzialnej jedności „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, by świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś” (J 17, 21).

ZAKOTWICZENI W NADZIEI

Nadzieja, wraz z wiarą i miłością, tworzy tryptyk „cnot teologalnych”, które wyrażają istotę życia chrześcijańskiego (por. 1 Kor 13, 13; 1 Tes 1, 3). W ich nierozzerwalnym dynamizmie, nadzieja jest tą, która niejako nadaje orientację, wskazuje kierunek i cel chrześcijańskiej egzystencji.

Co zatem stanie się z nami po śmierci? Z Jezusem za tym progiem jest życie wieczne, które polega na pełnej komunii z Bogiem, na kontemplacji i uczestnictwie w Jego nieskończonej miłości. Celem zbawienia, w które ufamy i które Jezus dla nas wyjednał przez swoją śmierć i zmartwychwstanie jest otwarcie nas na ostateczne spotkanie z Nim. Rozumiemy zatem potrzebę modlitwy za tych, którzy zakończyli swoją ziemską wędrówkę. Tak więc odpust jubileuszowy, jest przeznaczony w szczególny sposób dla tych, którzy odeszli przed nami, aby mogli otrzymać pełnię miłosierdzia. Nadzieja znajduje swoje najwznioślejsze świadectwo w Matce Bożej. W Niej widzimy, że nadzieja nie jest łatwowiernym optymizmem, lecz darem łaski w realizmie życia.

Pozwólm, by od teraz pociągnęła nas nadzieja, i pozwólm, by przez nas stała się zaraźliwa dla tych, którzy jej pragną. Niech nasze życie mówi im: „Ufaj Panu, bądź mężny, niech się twoje serce umocni, ufaj Panu!” (Ps 27, 14). Niech moc nadziei wypełnia naszą teraźniejszość, w ufnym oczekiwaniu na powrót Pana Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie cześć i chwala teraz i na przyszłe wieki. ■

Virtudes teologais. 15/01/2024. bibliotecacatolica.com.br. | A esperança é uma virtude? cancaonova.com | Spes non confundit: Bulla Ogłaszająca Jubileusz Zwyczajny Roku 2025. 09/05/2024. vatican.va

Módl się z nami w tych intencjach

Styczeń

Światowej Sieci Modlitwy Papieża Franciszka

O prawo do kształcenia. Módlmy się, aby zawsze było poszanowane prawo migrantów, uchodźców i osób dotkniętych wojną do kształcenia się, koniecznego, żeby tworzyć lepszy świat.

Krucjata Modlitwy Intencji Ojczyzny i Kościoła

W intencji wspólnoty parafialnej, o ożywienie wiary w dzieciach, młodzieży, osobach dorosłych, starszych i samotnych.

Rycerstwo Niepokalanej

Aby w Jubileuszu Roku 2025 nasze dusze stawały się coraz piękniejsze.

Luty

O powołania do kapłaństwa i życia zakonnego. Módlmy się, aby wspólnota kościelna była otwarta na pragnienia i wątpliwości młodych ludzi, którzy czują powołanie do służenia misji Chrystusa w życiu kapłańskim i zakonnym.

W intencji wspólnoty parafialnej, o ożywienie wiary w dzieciach, młodzieży, osobach dorosłych, starszych i samotnych.

Aby każde nasze działanie wpływało z miłości Boga i bliźniego i budowało pokój.

Z naszej
parafii

Członkowie Kół Różańcowych odmawiają codziennie jedną wyznaczoną dziesiątkę różańca.

Członkowie krucjaty modlą się nieustannie różańcem w wyznaczonych godzinach 19. dnia każdego miesiąca.

Rycerze Niepokalanej modlą się przede wszystkim różańcem, czytając Pismo Św. i przynajmniej raz dziennie odmawiając skt strzelisty „O Maryjo bez grzechu pierwotnego poczęta...”

STYCZEŃ

1	Śr	U ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI ŚWIĄTOWY DZIEŃ POKOJU
I czwartek miesiąca. Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła.		
2	Cz	W Msza św. w intencji Ojczyzny, Radia Maryja, Telewizji TRWAM, dzieł przy nich powstałych, o święte powołania kapłańskie i zakonne, godz. 18.00
3	Pt	w I piątek miesiąca. Najświętszego Imienia Jezus
4	Sb	I sobota miesiąca. Św. Anieli z Foligno zakonnicy
5	N	2. NIEDZIELA PO BOŻYM NARODZENIU. Niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu. Bł. Marii Darowskiej, zakonnicy
6	Pn	U OBJAWIENIE PAŃSKIE. OBRZĘD BŁOGOSŁAWIENSTWA KADZIDŁA I KREDY. ORSZAK TRZECH KRÓLI. Dzień Modlitw w Intencji Misji. Światowy Dzień Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci
7	Wt	w Św. Rajmunda z Penafort, prezbitera
8	Śr	25. rocznica święceń biskupich biskupa Ireneusza Pękalskiego Św. Seweryna z Noricum
9	Cz	Św. Andrzeja Corsini, biskupa, bł. Alicji de Clerc dziewcz.
10	Pt	Św. Grzegorz z Nyssy bpa, św. Wilhelma z Bourges, bpa
11	Sb	Św. Tomasza z Cori
12	N	Ś CHRZEST PAŃSKI. Koniec okresu Narodzenia Pańskiego. Obrzęd błogosławieństwa wody. Koncert w archikatedrze po Mszy św. ok. godz. 20.00.
13	Pn	w OKRES ZWYKŁY. Św. Hilarego, biskupa i doktora Kościoła
14	Wt	Św. Feliksa z Noli prezbitera
15	Śr	Św. Pawła z Teb Pustelnika
16	Cz	Dzień Judaizmu Św. Bernarda i Towarzyszy, pierwszych męczenników franciszkańskich
17	Pt	W Św. Antoniego, opata. Msza św. w intencji ofiar mordu na więźniach w łódzkim Radogoszczu, archikatedra godz. 12.00
18	Sb	Św. Małgorzaty Węgierskiej
19	N	2. NIEDZIELA ZWYKŁA. Rozpoczęcie Tygodnia Ekumenicznego w Archidiecezji Łódzkiej. Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan Św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa
20	Pn	w Św. Fabiana, papieża i męczennika, Św. Sebastiana, męczennika
21	Wt	W Św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy DZIEŃ BABC
22	Śr	w Św. Wincentego Pallottiego, prezbitera, Św. Wincentego, diakona i męczennika. DZIEŃ DZIADKA
23	Cz	Bł. Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy Męczenników z Pratulina
24	Pt	W Św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła
25	Sb	Ś NAWRÓCENIE ŚW. PAWŁA APOSTOŁA. Imieniny S. Pauli, Msza św. godz. 7.00
26	N	3. NIEDZIELA ZWYKŁA. NIEDZIELA SŁOWA BOŻEGO. Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa. Dzień Islamu w Kościele Katolickim w Polsce Zakończenie tygodnia modlitw o Jedność Chrześcijan – kościół ewangelicko-augsburski Św. Mateusza w Łodzi
27	Pn	w Św. Anieli Merici, dziewicy, Bł. Jerzego Matulewicza bpa , 56. rocznica śmierci bpa Michała Klepacza (1967)
28	Wt	W Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła
29	Śr	Bł. Bolesławy Lament
30	Cz	Bł. Bronisława Markiewicza prezbitera
31	Pt	W Św. Jana Bosko, prezbitera

LUTY

1	Sb	I sobota miesiąca. Dzień życia Konsekrowanego, Msza św. archikatedra godz. 12.00, Św. Brygidy z Kildare, dziewicy
2	N	4. NIEDZIELA OFIAROWANIE PAŃSKIE. MATKI BOŻEJ GROMNICZNEJ Obrzęd błogosławieństwa świec - gromnic. Niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu
3	Pn	w Św. Błażeja, biskupa i męczennika, Św. Oskara, biskupa Tam, gdzie istnieje zwyczaj można udzielić błogosławieństwa św. Błażeja
4	Wt	Św. Weroniki
5	Śr	W Św. Agaty, dziewicy i męczennicy
6	Cz	W I czwartek miesiąca. Świętych męczenników Pawła Miki i Towarzyszy Msza św. w intencji Ojczyzny, Radia Maryja, Telewizji TRWAM, dzieł przy nich powstałych, o święte powołania kapłańskie i zakonne, godz. 18.00
7	Pt	I piątek miesiąca. Bł. Klary ludwika Szczęsnej, dziewicy. Tydzień Małżeński
8	Sb	w Św. Hieronima Emilianiego, zakonnika, św. Józefiny Bakhity, dziewicy (8-9) Jubileusz Sił Zbrojnych i Policji (Jubileusz Roku Świętego 2025 Rzym)
9	N	Świętych Dionizego, biskupa i Towarzyszy, męczenników, św. Jana Leonardiego prezbitera, Św. Abrahama, patriarchy; bł. Wincentego Kadłubka
10	Pn	W Św. Scholastyki, dziewicy
11	Wt	w Najświętszej Maryi Panny z Lourdes. ŚWIĄTOWY DZIEŃ CHOREGO, Msza św. dla chorych w naszym kościele o godz. 9.30, w archikatedrze godz. 12.00
12	Śr	Bł. Józefa Eulalio Valdesa, zakonnika, lekarza, Kubańczyka
13	Cz	Św. Eulogiusza, patriarchy
14	Pt	Ś ŚWIĘTYCH CYRYLA, MNICHA I METODEGO, BISKUPA. św. Walentego, biskupa WALENTYNKI (14-16 godz. 9.00-14.30) Rekolekcje dla młodzieży męskiej w WSD
15	Sb	Bł. Michała Sopoćko, prezbitera
16	N	6. NIEDZIELA ZWYKŁA. (16-18) Jubileusz Artystów (Jubileusz Roku Świętego 2025 Rzym). Św. Juliany, dziewicy i męczennicy
17	Pn	w Siedmiu Założycieli Zakonu Serafitów NMP
18	Wt	Św. Flawiana patriarchy
19	Śr	Św. Konrada z Piaczy, pustelnika
20	Cz	Świętych Franciszka i Hiacynty Marto, dzieci fatimskich
21	Pt	w Św. Piotra Damianiego, biskupa i doktora Kościoła (21-23) Jubileusz Diakonów (Jubileusz Roku Świętego 2025 Rzym) MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO
22	Sb	Ś ŚWIĘTO KATEDRY ŚW. PIOTRA
23	N	7. NIEDZIELA ZWYKŁA. Św. Polikarpa, biskupa i męczennika
24	Pn	Św. Etelberta, króla
25	Wt	Świętych męczenników Alojzego Versiglia i Kaliksta Caravario, prezbitera
26	Śr	Św. Pauli Montal, dziewicy
27	Cz	w Św. Grzegorza z Nareku, opata i doktora Kościoła
28	Pt	Św. Hilarego I, papieża

U = Uroczystość | Ś = Święto | W = Wspomnienie obowiązkowe | w = Wspomnienia dowolne

Kalendarz kursów

2025	KRAĞ BIBLIJNY	SZKOŁA DUCHOWOŚCI	SPOTKANIA FORMACYJNE DLA RODZICÓW DZIECI KOMUNIJNYCH	„Słowo Boże jest godne wszystkich waszych wysiłków. Przyjęcie go w całej jego czystości i integralności oraz szerzenie go poprzez przykład i głoszenie to wielka misja. To jest wasza misja dzisiaj, jutro i przez resztę waszego życia.” <i>Święty Jan Paweł II</i>
	15.I 16.IV 29.I 7.V 5.II 14.V 5.III 21.V 19.III 4.VI 2.IV 11.VI	22.I. Duchowość a uczucia 26.II. Zagrozenia duchowe 26.III. Pułapki życia duchowego 23.IV. Wiarą jako początek życia duchowego 28.V. Maryja w znaku szkaplerza 25.VI. Życie i duchowość proroka Eliasza	8.I 12.II 12.III 9.IV	

Pięć rad od świętego na Nowy Rok

Wyznamy sobie cele bardziej świętego życia

Postanowienia noworoczne ilustrują dążenie człowieka do dobra i doskonałości i pomagają mu nie zadowalać się przeciętnym życiem. Ta koncepcja powagi życia jest głęboko chrześcijańska. Bóg daje każdej osobie niepowtarzalną szansę w życiu i z miłością oczekuje, że rozwiniemy talenty, które nam dał. Św. Josemaría Escrivá przedstawia nam zalecenia, które możemy zastosować jako cele na nowy rok i dla zbawienia naszej duszy.

1. WALCZ Z GRZECHAMI POWSZEDNIMI

Wiem dobrze, że unikasz grzechów śmiertelnych. Chcesz osiągnąć zbawienie! Ale nie martwi cię to, że ciągle świadomie popadasz w grzechy powszednie, mimo że czujesz Boże wezwanie do przewyciężania się w każdym przypadku. Twoja lenność jest przyczyną tej złej woli. (Droga, 327)

Nie wystarczy przestrzegać przykazań; Powołaniem Chrystusa jest to, abyśmy byli święci – to znaczy, abyśmy Go kochali całym sercem, całkowicie. Ile razy nasz Pan „niepokoi” nasze sumienie, ostrzegając nas przed pewnymi słowami lub postawami, które nie są zgodne z Jego wolą, ale które często traktujemy tak, jakby były niczym, „tylko” dlatego, że są (jak mówimy) grzechami powszednimi, drobnymi przewinieniami, małymi grzechami... Św. Anzelm pyta jednak: „Kto odważy się powiedzieć: jest to tylko grzech powszedni, a zatem nie jest to zło wielkie? Jeśli Bóg czuje się urażony, jak można powiedzieć, że jest to małe zło?” Dlatego raz na zawsze porzućmy grzechy powszednie.

2. BUDZENIE SIĘ WE WŁAŚCIWYM CZASIE

Przewyciężaj siebie codziennie, od pierwszej chwili, wstając dokładnie o ustalonej porze, nie ulegając ani na chwilę lenistwu. Jeżeli z pomocą Bożą przewyciężysz się, już nadrobiłeś sporo na resztę dnia. Porażka w pierwszej potyczce jest tak zniechęcająca! (Droga 191). Chwila bohaterska. To wstawanie o ustalonej godzinie. Bez wahania: jedna myśl nadprzyrodzona i... w górę! Chwila bohaterska: oto umartwienie, które wzmacnia twoją wolę, a nie osłabia twojej natury. (Droga, 206)

Wiele osób następnego dnia ma problemy ze wstaniem z łóżka. Czasami ustawiają alarm na określoną godzinę, ale po prostu się nie budzą – lub, co gorsza, nie chcą wstać! Po włączeniu w telefonie „funkcji drzemki” zasypiają na czas nieokreślony, tracąc czas i nie wywiązując się z obowiązków w domu, szkole czy pracy. Marnowanie czasu w łóżku rano jest zwykle w znacznie większym stopniu spowodowane naszym lenistwem niż zmęczeniem fizycznym. W końcu, jeśli ten konkretny moment jest momentem, w którym mieliśmy się obudzić, po co odkładać go na później? W nowym roku mamy przed sobą wspaniały cel: „heroiczną minutę”! Wstawaj o właściwej porze, bez zawracania sobie głowy telefonem komórkowym, „bez wahania”. Praktykę tę można wykonywać jako prawdziwe ćwiczenie umartwienia które jest niezbędną drabiną, aby wspiąć się do Nieba.

3. CODZIENNE MEDYTUJ

Modlitwa myślna. — O ustalonym czasie trwania i o stałej godzinie. — W przeciwnym razie będziemy dostosowywać

ją do własnej wygody, a to oznacza brak umartwienia. Zaś modlitwa bez umartwienia jest mało skuteczna. (Bruzda, 446). Chwila codziennego rozmyślenia – przyjacielskiego zjednoczenia z Bogiem – jest rzeczą odpowiednią dla osób, które umieją właściwie wykorzystać swoje życie, dla chrześcijan świadomych, którzy działają konsekwentnie. (Bruzda, 665)

Przy tak dużej liczbie zajęć wydaje się, że nie ma już czasu na Boga i troskę o nasze życie wewnętrzne. Zatem porwani przez szalone tempo życia codziennego, tak jak ateści którzy po prostu spędzają swoje krótkie życie na tym świecie, tak ci, którzy są chrześcijanami, stopniowo stają się materialistami, swego rodzaju „praktycznymi ateistami”. Zarezerwujmy, wybierzmy, szczególny moment dla Boga. W przeciwnym razie jak możemy powiedzieć, że kochamy Boga, jeśli nie chcemy spędzać z Nim kilku minut każdego dnia?

4. RACHUNEK SUMIENIA

Jeśli naprawdę walczysz, potrzebujesz robić rachunek sumienia. Dbaj o codzienny rachunek: sprawdź, czy odczuwasz żal z Miłości, z powodu tego, że nie obcujesz z naszym Panem tak, jak powinienes. (Bruzda, 142). Istnieje pewien wróg życia wewnętrznego, mały i głupi, lecz niestety bardzo skuteczny: zaniedbanie rachunku sumienia. (Kuźnia, 109).

Nie pozwól, aby dzień zakończył się bez dokładnego zastanowienia się nad swoją duszą. Dobrze przeprowadzony rachunek sumienia każdej nocy, oprócz wzmacniania naszej jedności z Panem, czyni naszą miłość do Niego bardziej konkretną i odpowiedzialną, eliminując obrazy które wpływają na Jego Boskie Serce.

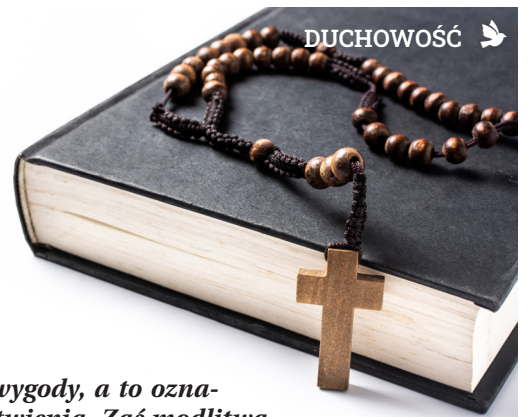
5. WYTRWAJ W PRACY

Codziennie poczuwaj się do obowiązku bycia świętym. Świętym! A świętość nie oznacza robienia niezwykłych rzeczy, lecz walkę w życiu wewnętrznym i w bohaterskim spełnianiu – aż do końca – swoich obowiązków. (Kuźnia, 60). Przeszkody...? Czasami rzeczywiście się pojawiają. Ale nieraz wymyślasz je sam, z wygodnictwa lub z tchórzostwa. Jak umiejętnie podsuwa diabeł te wymówki, by nie pracować...! Bo wie on dobrze, że lenistwo jest matką wszelkich wad. (Bruzda, 505). „Straciłem entuzjizm” – piszesz. – Ale przecież masz pracować nie z entuzjazmu, lecz z Miłości, świadom obowiązku, jakim jest zaparcie się samego siebie. (Droga, 994)

„Praca nie jest karą ale współpracą mężczyzny i kobiety z Bogiem w doskonaleniu widzialnego stworzenia” (KKK § 378). Człowiek pracuje, aby być świętym. Walczyć „w życiu wewnętrznym i w heroicznym, dokończonym wypełnieniu obowiązku”.

Jakikolwiek cel na Nowy Rok będzie daremny, jeśli jego głównym motorem nie będzie działalność charytatywna. „Zapał” mija. Miłość oparta na mocnej woli pozostaje. ■

Equipe Christo Nihil Praeponere: Cinco conselhos de um santo para o ano novo. 29/12/2021. padrepaularicardo.org. Tekst skrócony





Wzrastać w wierze

Rok rozpoczynamy wieloma ważnymi datami i wydarzeniami. Przeczytajmy i dowiedzmy się więcej

Drogie Dzieci, rozpoczął się Nowy Rok kalendarzowy 2025, który jest rokiem Jubileuszowym, ale trwamy jednocześnie w okresie Bożego Narodzenia roku liturgicznego.

1.º Po narodzeniu Pana Jezusa 6 stycznia będziemy przeżywać jedno z najstarszych świąt w Kościele katolickim **Uroczystość Objawienia Pańskiego** potocznie nazywaną **Świętem Trzech Króli**. Tego dnia odwiedzamy złotobek w kościele wspominając historię niezwykłych odwiedzin. Oto Mędrcy ze Wschodu – Królowie idąc za światłem Gwiazdy odnaleźli narodzonego Jezusa, oddali Mu pokłon i wręczyli dary: złoto, kadzidło i mirrę" (Mt 2,11). Jest to Uroczystość Objawienia Pańskiego, bo Pan Jezus objawił się jako oczekiwany Zbawiciel całemu światu, wszystkim narodom i poganom w osobach mędrców przybyłych z daleka. Drogie dzieci, Ewangelia nie podaje ilu dokładnie było Mędrców, ani jak się nazywali. Według tradycji byli to Trzej Królowie o imionach **Kacper, Melchior i Baltazar**. W uroczystość Objawienia Pańskiego piszemy więc na drzwiach naszych domów inicjały imion Mędrców **K+M+B+2025** lub **C+M+B+2025**, Oznacza to, że oddajemy hołd Jezusowi i prosimy Go o błogosławieństwo dla domu w tym roku. W oryginalnej wersji łacińskiej litery **C+M+B** (w języku łacińskim „C” czytamy jak „K”) są formą błogosławieństwa „*Christus Mansionem Benedicat*”, co oznacza „**Niech Chrystus błogosławi ten dom**”.

2.º Okres Bożego Narodzenia będzie trwał jeszcze do **Niedzieli Chrztu Pańskiego**, 12 stycznia, czyli upamiętnienia czasu, w którym podczas chrztu Pana Jezusa w rzece Jordan miało miejsce jedyne w dziejach ludzkości

jednoczesne objawienie się Trójcy Świętej i objawienie się Jezusa narodowi żydowskiemu.

3.º W kolejną niedzielę 19 stycznia będziemy przeżywać wspomnienie **pierwszego cudu przemiany wody w wino dokonanego przez Jezusa** podczas wesela w Kanie Galilejskiej, gdzie nastąpiło objawienie cudownej mocy Jezusa. **Właśnie te trzy zdarzenia stanowią pełną treść Objawienia Pańskiego - Epifanii.**

Drogie dzieci, przypominam także, że 21 i 22 stycznia obchodzimy **Dzień Babci i Dziadka**. Nie zapomnijcie o modlitwie i życzeniach dla Nich. Na koniec Drogie Dzieci pamiętajcie, że 11 lutego przypada **Światowy Dzień Chorego**. Wtedy modlimy się w intencji osób starszych i chorych.

Kiedyś w taki dzień ks. Jan Twardowski zapytał swoich małych czytelników czy troszczą się o swoją duszę tak samo jak o swoje ciało, by się nie zaziębiło, nie zachorowało, nie schudło i nie przestało rosnąć? A dzieci się zdziwiły.

– *Kiedy dusza może się zaziębić?* – Dusza wtedy się zaziębi, gdy przestanie kochać.

– *Na co dusza może zachorować?* – Dusza może zachorować na grzech.

– *A kiedy dusza chudnie?* – Dusza chudnie, gdy człowiek nie karmi się modlitwą i Komunią Świętą.

– *A czy dusza rośnie tak jak ciało?* – Ciało rośnie powoli, nie rośnie stale, albo wcale już nie rośnie. A jeżeli uczymy się o Panu Jezusie – nasza dusza rośnie zawsze.

Pamiętajcie o tym szczególnie podczas tego **Świętego Roku Jubileuszowego**, w którym z nadzieją jako pielgrzymi na tej ziemi wspominamy 2025 urodziny Pana Jezusa.

Zapamiętamy?

Modlitwa Świętego Franciszka

O Panie, uczynź z nas narzędzia Twego pokoju,
abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;
Wybaczenie, tam, gdzie panuje krzywda;
Jedność, tam, gdzie panuje zwątpienie;
Nadzieję, tam, gdzie panuje rozpacz;
Światło, tam, gdzie panuje mrok;
Radość, tam, gdzie panuje smutek.

Spraw, abyśmy mogli nie tyle szukać pociechy,
co pociechę dawać;
Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;
Nie tyle szukać miłości, co kochać;
albowiem dając – otrzymujemy;
wybacząc – zyskujemy przebaczenie;
a umierając rodzimy się do wiecznego życia
przez Chrystusa Pana naszego. Amen



ZADANIE DLA CIEBIE

Waszym zadaniem na kolejne dwa miesiące będzie zilustrowanie **jednego z trzech zdarzeń Epifanii**, czyli pełnego Objawienia Pana Jezusa.

Przepis**Tradycyjny zimowy deser**

Słodki ryż to klasyczny i popularny deser na całym świecie. Podawany na gorąco, to prawdziwa ukojenie dla podniebienia w zimowe dni. Ta nostalgiczna rozkosz przywołuje miłe wspomnienia i idealnie nadaje się na zakończenie posiłku odrobiną uczucia i tradycji. W tym wydaniu prezentujemy pyszną, cytrusową wersję, z nutą pomarańczy.



FOT. CHANDLERVID85 / FREEPK

Słodki ryż z pomarańczą**SKŁADNIKI**

1 szklanka ryżu basmati
200 ml mleka kokosowego
2 szklanki wody
1 szklanka soku pomarańczowego
1 szczypta soli
16 gramów cukru waniliowego
1/3 szklanki cukru
1 łyżeczka sproszkowanego cynamonu

1 łyżeczka sproszkowanego imbiru
1 łyżka skórki pomarańczowej

PRZYGOTOWANIE

Na patelni umieść ryż, mleko kokosowe, wodę, sok pomarańczowy, sól i cukier waniliowy. Postaw na średnim ogniu, a gdy się zagotuje, zmniejsz ogień i częściowo przykryj

patelnię, mieszając. Gotuj przez 20 minut, aż płyn nieco się odparuje.

Dodaj cukier, cynamon, imbir i skórkę pomarańczową. Gotuj przez kolejne 3 minuty, aż ryż będzie miękki i kremowy.

Podawaj na gorąco lub na zimno, posypując mielonym cynamonem.

Czy wiedzieliście?**Nowa tradycja powstająca w naszej parafii: spacerzy patriotyczne**

WOJCIECH ANTOLIK

"Mówili, żeśmy stumanieni**Nie wierząc nam, że chcąc to móc."**

Któż z nas nie zna, czy nie słyszał pieśni Legionów? Powstała w czasach, gdy do walk o odzyskanie utraconej na 123 lata niepodległości wyruszyli młodzi ludzie – "stumanieni", przesiąknięci ideą, że Polska to wielka sprawa, że warto i trzeba się o nią bić. Ich drogowskazem było hasło: "Bóg, honor, Ojczyzna". 3 sierpnia 1914 r z paramilitarnych organizacji działających w Galicji Józef Piłsudski utworzył I Kompanię Kadrową – załóżek przyszłego Wojska Polskiego. 6.08.1914 nieco ponad 140 Strzelców Piłsudskiego wyruszyło z krakowskich błoni, z ulicy Oleandry, szlakiem ku wolności.

Przez Legiony przewinęło się wg różnych źródeł ok. 20-40 tys. żołnierzy. I choć gwiazda wolności wtedy jeszcze nie zabłysła oni walczyli w innych armiach w imię Niepodległej, wierząc, że ich ofiara nie pójdzie na marne a po ustaniu wojennej zawieruchy doczekają wskrzeszenia Rzeczypospolitej.

Poległo ich ok. 3 tys. - pod Łowczówkiem, Rokitną, Kostiuchnówką i w wielu innych miejscach. Nazwy tych pól bitewnych ku pamięci umieszczone są na kolumnach przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Po Legionach pozostała legenda, wspomnienia, pieśni - pamięć. Pamięć o bohaterach, o patriotach, którzy dla Ojczyzny "na stos rzucili swój życia los".

11.XI.2024 byliśmy grupą z Parafii Św. Franciszka pod Pomnikiem Legionisty w Parku Legionów. Chcieliśmy w Dniu

Niepodległości przypomnieć o ofierze tych, którzy potrafili "nieść życie swe dla ideału, i swoją krew, i swoje sny". Pod Pomnikiem zapaliliśmy znicze, była modlitwa i hymn. Krótki rys historyczny wydarzeń przedstawił dr Adam Bartoszek. Nasza inicjatywa była zauważona w mediach, migawkę sprzed Pomnika pokazała TVP3. Później był spacer do Kościoła – przez Sanocką, park J.Słowackiego i park A.Cieszkowskiego. Byli zarówno najmłodszy, jak i ci trochę starsi, swoista sztafeta pokoleń przekazująca wartości o które walczyli nasi poprzednicy.

Finał spaceru patriotycznego miał miejsce w parafialnej auli – przy kawie i herbacie, pysznym cięście, śpiewaliśmy pieśni z epoki. Na gitarze podkład dawał ksiądz Maciek, a brawurowo zaśpiewana na głosy pieśń "Przybyli ułani" wzbudziła prawdziwy aplauz. Spotkanie zakończył pokaz slajdów z tegorocznego festynu i biegu I Franciszekrun.

To był dobry dzień. Dziękujemy wszystkim uczestnikom! Super, że byliście! Nasze spacerzy stają się pewną tradycją. Zaczynaliśmy w ubiegłym roku, później był majowy, "z Konstytucją", teraz obecny. Jak pokazuje historia nic nie jest dane raz na zawsze - dlatego nawet niewielkie, lokalne przedsięwzięcia patriotyczne to inicjatywa warta wsparcia. Pielęgnowmy historię, czcijmy bohaterów. Przekazujmy młodym pamięć o nich. Naród bez pamięci o swojej historii jest jak drzewo bez korzeni - upada, gdy zawieje wiatr. Pozbawieni pamięci i tożsamości miotani będziemy przez każdy podmuch ideologii.



FOT. ARCHIWUM PARAFIALNE



OŚRODEK

Pomocy Duchowej

"Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni
i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię."
(Mt 11, 28)

Zapraszamy wszystkich przeżywających
trudności w sferze duchowej
i emocjonalnej. Pomożemy rozpoznać
źródło problemów i spróbujemy pomóc
w odnalezieniu sposobów ich pokonania.

NIE MUSISZ BYĆ SAM W TRUDNYCH CHWILACH!

Modlimy się, żeby tutaj jak najwięcej
osób mogło odnaleźć drogę do
Boga, doświadczyć wolności
i miłosierdzia Pana Boga.

Wolontariuszami są świeccy
i duchowni. Formy pomocy:

- ♦ rozmowa duchowa
- ♦ sakrament pojednania
- ♦ modlitwa wstawiennicza
- ♦ pomoc księdza egzorcysty
- ♦ towarzyszenie duchowe

**Rozpocznij rok z
sercem pełnym nadziei!**

Możesz się z nami skontaktować osobiście lub telefonicznie w godzinach dyżuru lub drogą mailową w dowolnej porze.

Dyżury
Poniedziałki: 9:00 - 12:00 i 17:00 - 20:00
Środy i piątki: 17:00 - 20:00

Tel: 888 339 781 / 691 399 455
kontakt@pomocduchowa.org.pl
pomocduchowa150820@gmail.com

Ul. Przyszkole 2, 93-549 – Łódź
Budynek z prawej strony parafii
św. Franciszka z Asyżu

Odwiedź naszą stronę internetową i dowiedz się więcej o każdej oferowanej pomocy

POMOCDUCHOWA.ORG.PL